



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 30 sierpnia 2021

Marcin Wiącek

VII.510.23.2021.PF/MAW/MW

**Trybunał Konstytucyjny
w Warszawie**

sygn. akt K 3/21

**Wniosek uczestnika postępowania o wyłączenie sędziego
Trybunału Konstytucyjnego**

Na podstawie art. 41 ust. 1 w związku z art. 39 ust. 2 pkt 2 oraz art. 39 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO) wnosi o wyłączenie od udziału w rozpoznawaniu sprawy o sygn. akt K 3/21 **sędziego Trybunału Konstytucyjnego Pana Stanisława Piotrowicza.**

Uzasadnienie

1. Wymóg bezstronności i obiektywizmu sędziów Trybunału Konstytucyjnego

1. Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, sędzia Trybunału jest wyłączony z udziału w rozpoznaniu sprawy, jeżeli: 1) wydał akt normatywny będący przedmiotem wniosku,

pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej; 2) wydał orzeczenie, decyzję administracyjną lub inne rozstrzygnięcie, w sprawie pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej; 3) jest uczestnikiem postępowania lub pozostaje z uczestnikiem postępowania w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy może oddziaływać na jego prawa i obowiązki; 4) był przedstawicielem, pełnomocnikiem lub doradcą uczestnika postępowania; 5) jest stroną w postępowaniu w sprawie, w której zostało przedstawione pytanie prawne lub stroną w tym postępowaniu jest jego małżonek, krewny lub powinowaty w linii prostej, krewny boczny do czwartego stopnia lub powinowaty boczny do drugiego stopnia. Z kolei zgodnie z ust. 2 tego przepisu, sędzia podlega wyłączeniu z udziału w rozpoznawaniu sprawy, jeżeli: 1) uczestniczył w wydaniu aktu normatywnego, orzeczenia, decyzji administracyjnej lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, i może wywołać to wątpliwości co do jego bezstronności; 2) istnieją inne, niewymienione w pkt 1 lub ust. 1, okoliczności mogące wywołać wątpliwości co do jego bezstronności. W przypadkach, o których mowa w ust. 2 sędziego Trybunału wyłącza się od udziału na żądanie uczestnika postępowania, jeżeli zostanie uprawdopodobnione istnienie okoliczności mogących wywołać wątpliwość co do jego bezstronności (art. 39 ust. 3 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

2. Artykuł 39 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym określa sytuacje, w których wyłączeniu od udziału w rozstrzyganiu w sprawach podlegają sędziowie Trybunału. Celem wyłączenia sędziego jest konieczność zapewnienia bezstronności i obiektywizmu w rozpatrywaniu sprawy przez Trybunał Konstytucyjny.

3. Problematyka bezstronności sędziego w postępowaniu sądowym wielokrotnie była już przedmiotem wypowiedzi judykatury. Sąd Najwyższy (SN) w swoim orzecznictwie wskazywał, że dla oceny odnoszącej się do tej kwestii nie jest istotne, jak strona subiektywnie odbiera nastawienie sędziego. Decydować muszą bowiem fakty, a więc wszelkie okoliczności obiektywne, które mogłyby świadczyć o zróżnicowanym traktowaniu uczestników postępowania przez sędziego i wywoływać zarówno u strony, jak i u postronnego obserwatora wątpliwości co do obiektywizmu sędziowskiego. Dalej, jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, to właśnie usunięciu takich wątpliwości

oraz stworzeniu „gwarancji bezstronnego wymiaru sprawiedliwości mają (...) służyć przepisy o wyłączeniu sędziego”.¹

4. Sąd Najwyższy wskazał także, że wyłączenie sędziego może uzasadniać także taki układ stosunków osobistych, który rodziłby dla sędziego trudność w zachowaniu przez niego bezstronnej postawy w rozstrzyganiu sporu ze względu na emocjonalne nastawienie do danej osoby lub „powiązania wpływające na interesy lub pozycję życiową sędziego”.²

5. Stwierdzić należy więc, że takie same, a nawet surowsze, zasady i kryteria dotyczące wyłączenia sędziego winny znajdować zastosowanie w przypadku Trybunału Konstytucyjnego (TK), albowiem jego pozycja ustrojowa – w tym jednoinstancyjne orzekanie o zgodności aktów normatywnych z Konstytucją RP oraz ostateczność orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego – sprawia, że kryteria bezstronności sędziów Trybunału powinny mieć charakter kwalifikowany i spełnione powinny być w sposób niebudzący żadnych wątpliwości.

6. Przywołać należy także orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, który podkreślał w swych orzeczeniach znaczenie bezstronności i niezawisłości sądu w odbiorze społecznym. Instytucja wyłączenia sędziego służyć ma umocnieniu bezstronności i niezawisłości sądów w ocenie społecznej. W uzasadnieniu wyroku z dnia 20 lipca 2004 r. (sygn. akt SK 19/02) Trybunał Konstytucyjny podkreślił: *„nakaz zachowywania zewnętrznych znamion niezawisłości dowodzi, że ważne jest nie tylko to, by sędzia orzekający w sprawie zachowywał się zawsze rzeczywiście zgodnie ze standardami niezawisłości i bezstronności, lecz także, by w ocenie zewnętrznej zachowanie sędziego odpowiadało takim standardom i było jako takie postrzegane. Reguły wyłączenia sędziego służą bowiem budowie społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości”*.

7. Znaczenie społecznej oceny bezstronności sędziego i potrzebę szerokiej interpretacji przesłanek stanowiących podstawę wyłączenia sędziego akcentował Trybunał Konstytucyjny także w wyroku z dnia 13 grudnia 2005 r. (sygn. akt SK 53/04). W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że *„o potrzebie zastosowania instytucji wyłączenia nie może decydować jedynie zasadność in casu zarzutu braku obiektywizmu z*

¹ Postanowienie SN z 4.12.1969 r., sygn. akt I CZ 124/69; zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z 7.11.1984 r., sygn. akt II CZ 117/84.

² Postanowienie SN z 14.09.1977 r., sygn. akt I PO 15/77.

*punktu widzenia konkretnego sędziego, ale ocena, czy dla postronnego obserwatora, a także – jak się wskazuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego – z punktu widzenia strony, zachodzą wystarczające okoliczności, które mogą budzić wątpliwości co do bezstronności sędziego”.*³

8. Podobnie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) podkreśla się, że bezstronność sądu oznacza, że sąd jest wolny od osobistych uprzedzeń i istnieją wystarczające gwarancje pozwalające wykluczyć jakiegokolwiek uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sądu.⁴

9. Co się tyczy przesłanki „bezstronności” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC, ową bezstronność można, także zgodnie z utrwalonym orzecznictwem ETPC, oceniać w różny sposób, mianowicie poprzez podejście subiektywne, uwzględniające osobiste przekonania i zachowanie sędziego, tj. poprzez zbadanie, czy wykazał on stronniczość lub osobiste uprzedzenia w danej sprawie, jak również poprzez obiektywne podejście polegające na ustaleniu, czy sąd zapewnia, w szczególności z uwagi na swój skład, gwarancje wystarczające do wykluczenia wszelkich uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności. Jeśli chodzi o obiektywną ocenę, polega ona na zadaniu sobie pytania, czy niezależnie od indywidualnego zachowania sędziego, pewne weryfikowalne fakty dają podstawy do podejrzeń co do jego stronniczości. W tym zakresie nawet pozory mogą mieć znaczenie. Również tutaj stawką jest zaufanie, jakie w społeczeństwie demokratycznym sądy powinny budzić w jednostkach, poczynając od stron postępowania.⁵

10. Także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odniósł się do przesłanki pozoru niezależności (ang. *apperance of independence*). Dostrzegając specyfikę sądu konstytucyjnego, nie można całkowicie wyłączyć go także spod standardów wynikających z prawa Unii Europejskiej. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ukształtował się pogląd, że chociaż „organizacja wymiaru sprawiedliwości w państwach członkowskich należy do kompetencji tych ostatnich, to wciąż przy wykonywaniu tej kompetencji państwa członkowskie mają obowiązek dotrzymywać zobowiązań

³ Postanowienie SN z 19.11.1981 r., sygn. akt IV PZ 63/81.

⁴ Zob. wyrok ETPC z dnia 8.02.2007 r., *Svaric i Kavnik przeciwko Słowenii*, nr 75617/01.

⁵ Zob. w szczególności wyrok ETPC z 6.05.2003 r. w sprawie *Kleyn i in. przeciwko Niderlandom*, skargi nr 39343/98, 39651/98, 43147/98 i 46664/99, § 191 i przytoczone tam orzecznictwo; a także wyrok ETPC z 6.11.2018 r. w sprawie *Ramos Nunes de Carvalho e Sá przeciwko Portugalii*, skargi nr 55391/13, 57728/13 oraz 74041/13, §§ 145, 147, 149 i przytoczone tam orzecznictwo.

wynikających dla nich z prawa Unii i w szczególności z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. Każde państwo członkowskie powinno na podstawie art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE zapewnić w szczególności, by organy należące – jako «sąd» w rozumieniu prawa Unii – do systemu środków odwoławczych w dziedzinach objętych prawem Unii i mogące w związku z tym rozstrzygać w tym charakterze o stosowaniu lub wykładni prawa Unii odpowiadały wymogom skutecznej ochrony sądowej”.⁶

11. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem wymóg niezawisłości sądów ma dwa aspekty. Pierwszy aspekt, o charakterze zewnętrznym, wymaga, aby dany organ wypełniał swoje zadania w pełni autonomicznie, bez podległości w ramach hierarchii służbowej, bez podporządkowania komukolwiek, w sposób wolny od nakazów czy wytycznych z jakiegokolwiek źródła, pozostając w ten sposób pod ochroną przed ingerencją i naciskami z zewnątrz, które mogą zagrozić niezależności osądu jego członków i wpływać na ich rozstrzygnięcia.⁷

12. Drugi aspekt, o charakterze wewnętrznym, łączy się z kolei z pojęciem bezstronności i dotyczy jednakowego dystansu do stron sporu i ich odpowiednich interesów w odniesieniu do jego przedmiotu. Aspekt ten wymaga przestrzegania obiektywizmu oraz braku wszelkiego interesu w rozstrzygnięciu sporu poza ścisłym stosowaniem przepisu prawa.⁸

13. Składy Trybunału Konstytucyjnego, w których zasiadają osoby co do których wypełnianie przesłanki bezstronności i niezależności nie jest spełnione, należy uznać za niespełniające kryteriów bezstronności ustalonych przez Trybunał Sprawiedliwości. Sytuacje takie jak przedstawiane negatywnie nacechowane i emocjonalne wypowiedzi bez wskazywania podstaw zarzutów „mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych”, tym samym podważają „zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w tych jednostkach w społeczeństwie demokratycznym”. Tym samym, w świetle wyroku w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18 *A.K. i inni* można przyjąć, że składy Trybunału, w których

⁶ Zob. wyrok TSUE z 5.11.2019 r., C-192/18 *Komisja przeciwko Polsce (Niezależność sądów powszechnych)*, pkt 102–103; por. też wyrok TSUE z 27.02.2018 r., 64/16 *Associação Sindical dos Juizes Portugueses* i wyrok z 24.06.2019 r., C-619/18 *Komisja przeciwko Polsce (Niezależność Sądu Najwyższego)*.

⁷ Wyroki TSUE z 25.07.2018 r., C-216/18 PPU *Minister for Justice and Equality (Nieprawidłowości w systemie sądownictwa)*, pkt 63 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z 24.06.2019 r., C-619/18, pkt 72.

⁸ C-216/18 PPU, pkt 65 i przytoczone tam orzecznictwo; a także C-619/18, pkt 73.

zasiada osoba pozbawiona przesłanki bezstronności, nie mogą być uznane za spełniające wymogi prawa Unii Europejskiej.

14. W piśmiennictwie podniesiono dodatkowo, że bezstronność i niezależność sędziowska może zostać zagrożona, gdy sędzia zajmie czynną postawę w bieżących sporach politycznych, wyraźnie formułując własne poglądy i opowiadając się (np. w środkach masowego przekazu) za konkretnym rozwiązaniem proponowanym przez jedną z sił (partii) politycznych albo przeciw. Dotyczy to również działalności sprzed objęcia stanowiska sędziego, a więc w sytuacji występującej zwłaszcza w wypadku sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Mogli oni bowiem, posiadając np. mandat poselski, wypowiadać się w określony sposób o dyskutowanych projektach aktów ustawodawczych. Wypowiedzi te nie muszą dotyczyć konkretnych rozwiązań przyjętych w ustawie, ale także jej podstawowych założeń i wartości. We wszystkich tych wypadkach sędzia zdradza swoje przekonania. Sędzia manifestując swoje poglądy polityczne, wysyła tym samym wyraźny sygnał do ewentualnych przyszłych stron postępowania, informując je o ewentualności determinowania przez te poglądy treści przyszłego wyroku.⁹

15. Oczywiście, jak wskazuje się w literaturze, nie w każdym wypadku fakt wypowiedzania się przez sędziego Trybunału Konstytucyjnego na tematy związane z rozstrzyganą sprawą będzie przesądzał o braku bezstronności. Fakt upowszechnienia w przeszłości przekonań kwestii związanej z przedmiotem orzekania nie może być *per se* uważany za okoliczność podważającą zdolność sędziego do dokonania bezstronnej oceny. Stanowi to także naturalną konsekwencję wymogu, zgodnie z którym Sejm RP dokonuje wyboru sędziów z grona osób wyróżniających się wiedzą prawniczą (art. 194 ust. 1 Konstytucji RP), a zatem spośród osób, które posiadają zwykle znane publicznie poglądy na tematy ustrojowe i aksjologiczne. Wyłączenie sędziów TK w każdym z tego rodzaju przypadków prowadziłaby bowiem do sytuacji, w której do Trybunału Konstytucyjnego mogliby być powoływani jedynie „prawnicy bez właściwości”.¹⁰ Nie wystarczy także sam fakt „kojarzenia” danej osoby z określonym ugrupowaniem politycznym.

⁹ Zob. B. Banaszak, *Sędziowie: trudna sztuka bezstronności*, „Rzeczpospolita” z dnia 12.06.2007 r.

¹⁰ Zob. postanowienie TK z 25.11.2008 r., sygn. akt K 5/08.

16. Wskazane wyżej rozważania nie mają jednak zastosowania do niniejszej sprawy. Jak wskazał prof. Mirosław Granat, pojęcie bezstronności rozumieć należy przede wszystkim jako powiązane z cechą obiektywności. Sędzia obiektywny to taki, który „poddaje się rygorom racjonalności myślenia”, a więc taki, który dopuszcza wszystkie warianty rozstrzygnięcia sprawy, swoje własne poglądy na tych samych prawach co poglądy innych, słucha uczestników postępowania, stosując wobec nich jednakowe zasady, i może dać się przekonać w wyniku przedstawionej mu argumentacji.¹¹

2. Przesłanka bezstronności wynikająca z ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego oraz Kodeksu Etycznego Sędziego Trybunału Konstytucyjnego

17. Obowiązek bezstronności sędziego Trybunału Konstytucyjnego wynika ponadto z szeregu innych aktów normatywnych. W szczególności należy wskazać na ustawę z dnia 30 listopada 2016 r. o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1422; dalej jako: ustawa o statusie sędziów TK) oraz Kodeks Etyczny Sędziego Trybunału Konstytucyjnego uchwalony uchwałą Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lipca 2017 r. (dalej jako: Kodeks Etyczny).

18. Już w rocie ślubowania sędziego Trybunału Konstytucyjnego określonej w art. 4 ustawy o statusie sędziów TK znajduje się wprost odwołanie do bezstronności: „Ślubuję uroczyście przy wykonywaniu powierzonych mi obowiązków sędziego Trybunału Konstytucyjnego służyć wiernie Narodowi, stać na straży Konstytucji, a powierzone mi obowiązki wypełniać bezstronnie i z najwyższą starannością”. Zobowiązanie to ciąży na sędziach TK przez cały okres sprawowania służby sędziowskiej.

19. Kolejnym obowiązkiem, który na sędziego Trybunału Konstytucyjnego nałożył ustawodawca jest, zgodnie z art. 7 ustawy o statusie sędziów TK, wymóg postępowania zgodnie z przyjętym Kodeksem Etycznym Sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Artykuł 24 ust. 1 ustawy o statusie sędziów TK oraz § 3 ust. 1 Kodeksu Etycznego wskazują ponadto wprost, że naruszenie tego Kodeksu stanowi delikt dyscyplinarny ścigany w postępowaniu dyscyplinarnym.

¹¹ Zob. M. Granat, *Sędzia konstytucyjny – bezstronny czy obiektywny?* „Państwo i Prawo” 2013 nr 5, s. 108-110.

20. Analizując poszczególne normy Kodeksu Etycznego Sędziów TK w zakresie obowiązku przestrzegania bezstronności, należy w szczególności wskazać kilka z nich. Zgodnie § 2 ust. 1 Kodeksu Etycznego władza sądownicza została dana sędziemu Trybunału ze względu na jego uczciwe oraz wysokie kwalifikacje zawodowe i osobiste, a także ze względu na jego zdolność do przestrzegania zasad etycznych. Jedną z takich zasad etycznych jest bezsprzecznie bezstronność. Ponadto § 8 ust. 1 Kodeksu Etycznego zobowiązuje sędziów Trybunału Konstytucyjnego wprost do wykonywania obowiązków w zakresie sprawowanego urzędu bezstronnie, sprawiedliwie, kompetentnie i starannie.

21. Obowiązek bezstronności został doprecyzowany w § 9 ust. 1 Kodeksu Etycznego, zgodnie z którym sędzia Trybunału Konstytucyjnego jest bezstronny i daje rękojmię bezstronności w sprawowaniu urzędu. Paragraf ten w ustępie drugim zobowiązuje ponadto sędziego TK do wyłączenia się, na zasadach określonych w ustawie, od udziału w sprawie, w której istnieją uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności. Kodeks Etyczny Sędziego TK uzupełnia w ten sposób i doprecyzowuje przepisy ustawowe, nakazując sędziemu TK, wobec którego – w jego własnym mniemaniu bądź w zewnętrznym oglądzie społecznym – jakiegokolwiek wątpliwości co do jego bezstronności powodują konieczność jego wyłączenia od orzekania w danej sprawie. Jednocześnie wskazane normy deontologiczne, wskazując na odpowiednie zachowanie etyczne, stanowią zabezpieczenie sędziego Trybunału przed możliwymi konsekwencjami prawnymi – tzn. w sytuacji, w której pomimo braku jego bezstronności nie wyłączyłby się on od orzekania bądź nie zostałby wyłączony – wynikającymi z wszczęcia z tego powodu postępowania dyscyplinarnego, prowadzącego w skrajnym wypadku do prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego o złożeniu sędziego Trybunału z urzędu (zob. art. 18 ust. 1 pkt 4 ustawy o statusie sędziów TK). W tym więc zakresie zarówno normy deontologiczne Kodeksu, jak i przepisy ustaw o wyłączeniu sędziego, pełnią wobec niego funkcję gwarancyjną. Z tych właśnie względów ich ścisłe przestrzeganie i stosowanie – tak jak w sprawie objętej niniejszym wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich – jest obowiązkiem Trybunału Konstytucyjnego.

22. Przeprowadzone przez ostatnie sześć lat zmiany w systemie polskiego wymiaru sprawiedliwości mają kluczowe znaczenie podczas rozpoznawania niniejszej sprawy. Należy podkreślić, że Pan sędzia TK Stanisław Piotrowicz, jako poseł na Sejm RP i przedstawiciel klubu parlamentarnego partii politycznej „Prawo i Sprawiedliwość”, był

jednym z kluczowych polityków, który przeprowadzał te zmiany w parlamencie i aktywnie uczestniczył w procesie legislacyjnym. Dlatego, zdaniem Rzecznika, zasadnym jest wzięcie pod uwagę (związkowo), dodatkowo, w ramach instytucji prawnej wyłączenia *iudex suspectus* obok podstawy wynikającej art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym także podstawy wynikającej z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Należy bowiem podkreślić, że zdaniem ustawodawcy, takie okoliczności, jak np. uprzednie uczestnictwo w wydaniu zakwestionowanego aktu normatywnego, wyroku czy decyzji administracyjnej czy fakt bycia pełnomocnikiem, przedstawicielem lub doradcą jednego z uczestników postępowania mogą istotnie wpływać na bezstronność sędziego, wręcz ją wykluczać, a zatem determinować treść wyroków organu sądowego, w którym zasiada taki sędzia.

23. Ponadto w doktrynie prawa wskazuje się, że kto jako senator/poseł uczestniczył w tworzeniu prawa „nie powinien jako sędzia orzekać o jego zgodności z ustawą zasadniczą, gdyż uczestnictwo to nie może pozostać bez wpływu na bezstronność jego ocen w procesie orzekania o zgodności tego prawa z konstytucją. Przekonanie o prawdziwości tego wniosku stanowiło podstawową przesłankę takiego ujęcia przepisu o wyłączeniu sędziego, zwłaszcza wobec faktu, że posłowie i senatorowie — osoby mocno przecież zaangażowane w życie polityczne — nie zostali objęci konstytucyjną zasadą *incompatibilitas* przy wyborze sędziów TK”.¹² Ponadto także Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 17 lipca 2003 r. (sygn. akt K 13/02) wskazał, że występowanie z inicjatywą ustawodawczą w konkretnej sprawie, występowanie w roli posła sprawozdawcy czy wnoszenie poprawek wypełnia znamiona uczestnictwa w procesie ustawodawczym.

24. Oczywistym jest, że do sędziego TK Pana Stanisława Piotrowicza nie jest kierowany wprost zarzut braku bezstronności wynikający z art. 39 ust. 2 pkt 1, natomiast podnieść trzeba, że przepis ten musi mieć zastosowanie związkowe z uwagi na sposób sformułowania zarzutów we wniosku o kontrolę konstytucyjności Prezesa Rady Ministrów w sprawie o sygn. akt K 3/21, tj. zarzutów skierowanych przeciwko przepisom unijnych traktatów w takim zakresie, w jakim zostały one wyłożone w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE

¹² P. Borecki, M. Pietrzak, *Glosa do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2003 r. (sygn. akt K 13/02)*, „Przegląd Sejmowy” 2003/05, s. 113.

odnoszącym się przede wszystkim do oceny sytuacji zaistniałych w związku ze zmianami ustawowymi uchwalonymi w Polsce z walnym udziałem posła na Sejm RP, przewodniczącego sejmowej komisji, obecnie sędziego TK Pana Stanisława Piotrowicza. Uchwalenie tych przepisów ma immanentny związek z ukształtowaniem się orzecznictwa TSUE dotyczącym art. 2 TUE, art. 19 ust. 1 ak. 2 TUE oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Można wręcz pokusić się o stwierdzenie, że bez przyjęcia tych właśnie ustaw, procedowanych w polskim parlamencie przy znaczącym udziale Pana Posła Stanisława Piotrowicza, nie wywołane zostałyby tak obfite orzecznictwo trybunału unijnego we wskazanym wyżej zakresie, a co za tym idzie – jest wysoce prawdopodobnym, że bez tego orzecznictwa Prezesa Rady Ministrów nie powzięłyby wątpliwości co do konstytucyjności traktatów europejskich. Nie przypisując przesadnego znaczenia pojedynczym posłom głosującym nad ustawami, przed czym przestrzegł Trybunał Konstytucyjny chociażby w postanowieniu z dnia 17 lipca 2003 r. (sygn. akt K 13/02), należy zwrócić uwagę, że konieczność wyłączenia sędziego TK od orzekania z powodu poważnych wątpliwości co do jego bezstronności przyjmuje szczególną kwalifikowaną postać, gdy jego aktywność ustawodawcza nie tylko miała związek z przedmiotem orzekania, lecz także w danych okolicznościach faktycznych przyczyniła się do wystąpienia z wnioskiem o kontrolę konstytucyjności prawa w sprawie.

3. Dalsze okoliczności dotyczące sędziego TK Pana Stanisława Piotrowicza

25. W swoich wypowiedziach w mediach sędzia TK Pan Stanisław Piotrowicz niejednokrotnie udzielał publicznych wypowiedzi na temat przeprowadzanych w ostatnich pięciu latach zmian związanych z działaniem sądownictwa oraz wyrażał swoje zaangażowanie w prace ustawodawcze nad nimi. Ustawy te mają kluczowe znaczenie podczas rozpoznawania niniejszej sprawy. Nazywał on środowiska sędziowskie „nadzwyczajną kastą” oraz zarzucał im „działania antydemokratyczne”, odrzucając przy tym propozycje rzetelnej debaty w przedmiocie przeprowadzanych zmian: „*Teraz kiedy my*

reformujemy, to oni mówią: no to debatujemy. O nie, czas debaty się skończył. Myśmy debatowali z obywatelami podczas kampanii wyborczej".¹³

26. W podobnym tonie sędzia TK Pan Stanisław Piotrowicz wypowiadał się jako członek Krajowej Rady Sądownictwa w sierpniu 2018 r. W odpowiedzi na protest zorganizowany przez Obywateli RP wyjaśniał, że działanie KRS ma na celu doprowadzenie do tego, aby „sędziowie, którzy są zwykłymi złodziejami, nie orzekali dalej”.¹⁴ Na wypowiedź tę zareagowali sędziowie (Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego Pani Małgorzata Gersdorf i sędzia Sądu Najwyższego Pan Krzysztof Rączka), którzy złożyli przeciwko politykowi pozew o ochronę dóbr osobistych. W pierwszej instancji Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo i zasądził przeprosiny oraz nakaz zapłaty 20 tysięcy złotych na cel dobroczynny.

27. Co istotne, sędzia TK Pan Stanisław Piotrowicz wypowiadał się często w charakterze osoby, która jest bezpośrednio aktywnie zaangażowana we wprowadzane zmiany legislacyjne. Komentując przebieg obrad w Sejmie RP, powiedział m.in.: „*Jest to przykład na to, że opozycji chodzi o to, aby było tak jak było; abyśmy nie zdołali przeprowadzić procesu legislacyjnego*”.¹⁵

28. Kancelaria Sejmu RP na profilu na Twitterze w poście z dnia 22 listopada 2017 r. udostępniła także wypowiedź Pana posła Stanisława Piotrowicza o następującej treści: „*W tej chwili zmierzamy do tego, ażeby przeprowadzić reformę instytucjonalną tych ważnych dla wymiaru sprawiedliwości instytucji: Krajowej Rady Sądownictwa i Sądu Najwyższego*”. Należy zauważyć, że użycie pierwszej osoby liczby mnogiej w przytoczonych wypowiedziach wskazuje na **silną identyfikację z proponowanymi projektami i wyraźne zaangażowanie polityka i posła partii politycznej „Prawo i Sprawiedliwość” Stanisława Piotrowicza** w prace ustawodawcze.

¹³ Dziennik.pl, *Piotrowicz o sędziach: Nie kierują się wolą narodu, tylko bronią własnych interesów*, 16 maja 2017 r., Internet: <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/549884,piotrowicz-o-sedziach-nie-kieruja-sie-wolana-rododu-tylko-bronia-wlasnych-interesow.html>, dostęp: 26.08.2021 r.

¹⁴ Gazeta Prawna, *Piotrowicz ws. nazwania sędziów "zwykłymi złodziejami": Nie mam za co przeproszać*, 31 sierpnia 2018 r., <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1239654,piotrowicz-nie-wycofa-sie-ze-slow-o-sedziach-ktorzy-sa-zwyklymi-zlodziejami.html>; dostęp: 26.08.2021 r.

¹⁵ Polska Agencja Prasowa, *Sejm: Komisja po burzliwej debacie poparła projekt noweli ws. SN i KRS*, 20 lipca 2018 r., <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1500084%2Csejm-komisja-po-burzliwej-debacie-poparla-projekt-noweli-ws-sn-i-krs.html>; dostęp: 26.08.2021 r.

29. Sędzia TK Pan Stanisław Piotrowicz dokonywał też czynności w imieniu klubu parlamentarnego partii politycznej „Prawo i Sprawiedliwość” w postępowaniu ustawodawczym w Sejmie RP, składając wnioski zawierające poprawki do treści projektów ustaw m.in. 6 grudnia 2017 r. w ramach prac nad projektem ustawy o Sądzie Najwyższym.¹⁶

30. Sędzia TK Pan Stanisław Piotrowicz wchodził również w skład zespołu KRS, który prowadził wysłuchania kandydatów na wolne miejsca do Izby Dyscyplinarnej SN.¹⁷ Nadto, sędzia TK Stanisław Piotrowicz jako członek KRS rekomendował prezydentowi osoby do nominacji do Izby Dyscyplinarnej SN.

31. Rzecznik Praw Obywatelskich pragnie wskazać, że charakter wypowiedzi i wymiar zaangażowania sędziego TK Stanisława Piotrowicza w proces ustawodawczy związany z reformą sądownictwa, a także jego udział jako członka KRS w procedurze wyboru kandydatów do Izby Dyscyplinarnej SN należy traktować jako **okoliczności mogące wywołać wątpliwości co do jego bezstronności** w rozumieniu przyjętym w art. 39 ust. 2 pkt 2 ustawy o TK. Sędzia TK Stanisław Piotrowicz brał bowiem czynny udział w pracach nad projektami ustaw z zakresu sądownictwa, a także był zaangażowany w procedurę wyboru sędziów do Izby Dyscyplinarnej SN, której funkcjonowanie stało się w ostatnich latach najbardziej palącym problemem w sferze ochrony rządów prawa i niezawisłości sędziowskiej, i która została zakwestionowana prawnie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jako niespełniająca kryteriów sądu. Sędzia TK Stanisław Piotrowicz był m.in. przewodniczącym sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w której rozpatrywano poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2480/VIII kadencja), który został uchwalony jako ustawa 10 maja 2018 r. (Dz. U. poz. 1045). Wcześniej, w listopadzie i w grudniu 2017 r., przewodniczył obradom tejże Komisji w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2002/VIII kadencja Sejmu RP), a także prezentował stanowisko klubu parlamentarnego partii politycznej „Prawo i Sprawiedliwość”

¹⁶ Wprost, *Sejm przyjął projekt ustawy o Sądzie Najwyższym*, 8 grudnia 2017 r., <https://www.wprost.pl/kraj/10091259/sejm-przyjal-projekt-ustawy-o-sadzie-najwyzszym.html>; dostęp: 26.08.2021 r.

¹⁷ Onet.pl, *KRS zarekomendowała kandydatów na pierwsze wakaty w Sądzie Najwyższym*, 23.08.2018 r. <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/krs-wybrala-sedziow-do-izby-dyscyplinarnej-sadu-najwyzszego/ehdpxlz>; dostęp: 26.08.2021 r.

w trakcie pierwszego czytania tych projektów w Sejmie RP.¹⁸ Sędzia TK Stanisław Piotrowicz był przewodniczącym wspomnianej Komisji aż do dnia 16 października 2019 r., przy czym to właśnie w ramach tej komisji rozpatrywane są wszelkie projekty ustaw z zakresu organizacji i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Natomiast członkiem KRS sędzia TK Stanisław Piotrowicz jako poseł na Sejm RP partii politycznej „Prawo i Sprawiedliwość” był od dnia 25 listopada 2015 r. do dnia 11 listopada 2019 r.,¹⁹ zatem nie ma wątpliwości iż sędzia TK Stanisław Piotrowicz był bezpośrednio zaangażowany w wybór sędziów do Izby Dyscyplinarnej SN.

32. Ponadto, w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, z uwagi na nacechowane negatywnymi emocjami publiczne wypowiedzi pod adresem Unii Europejskiej – sędzia TK Pan Stanisław Piotrowicz powinien zostać wyłączonej od udziału w rozpoznawaniu niniejszej sprawy. Wielokrotnie wypowiadał się bowiem publicznie na temat przeprowadzonych w ostatnich latach zmian prawnych w systemie sądownictwa w Polsce. Zajmował w tych sprawach bardzo zdecydowane stanowisko, reprezentując partię polityczną. Tymczasem zmiany te – w kontekście zobowiązań unijnych Rzeczypospolitej oraz w świetle Konstytucji RP – są przedmiotem orzekania i oceny Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 3/21.

33. Pan sędzia Stanisław Piotrowicz wypowiadał się wielokrotnie bardzo krytycznie i emocjonalnie o Unii Europejskiej i jej instytucjach oraz zobowiązaniach międzynarodowych Polski, które mają kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie. Przykładowo, zarzucał upolitycznienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, stwierdzając stosowanie przez ten Trybunał podwójnych standardów oraz oparcie wyroków na sympatiach politycznych, a nie faktach. Takie tezy zostały przedstawione np. w trakcie wywiadu dla portalu Wpolityce.pl w dniu 2 kwietnia 2019 roku: *Wiele jest takich momentów, kiedy mówimy o wymiarze sprawiedliwości i spotykamy się z podwójnymi standardami. (...) Bardziej to się staje czytelne, nawet dla ludzi nie obeznanych w prawie, że fakty i prawo nie mają większego znaczenia dla TSUE. Podobnie było również*

¹⁸ Dziennik.pl, *Piotrowicz o sędziach: Nie kierują się wolą narodu, tylko bronią własnych interesów*, 16 maja 2017 r., <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/549884,piotrowicz-o-sedziach-nie-kieruja-sie-wola-narodu-tylko-bronia-wlasnych-interesow.html>; dostęp: 26.08.2021 r.

¹⁹ Zob. http://web.archive.org/web/20191206142718/http://www.krs.pl/pl/o_radzie/historia/czlonkowie-krajowej-rady-sadownictwa, dostęp 26.08.2021 r.

w sprawie opinii Komisji Weneckiej. Odniósł się do nich zespół ekspertów powołany przez marszałka Sejmu pod przewodnictwem prof. Jana Majchrowskiego. Tam punkt po punkcie skomentowano raport Komisji Weneckiej. Wskazano na niezgodność faktów i na nieznaną prawo. Ale jak widać to nie o fakty, ani nie o prawo chodzi.²⁰

34. W tym samym wywiadzie sędzieja TK Pan Stanisław Piotrowicz wydał opinię na temat kompetencji organów Unii Europejskiej będącej w przedmiocie sprawy o sygn. akt K 3/21: *Sfera organizacji sądownictwa nie wchodzi w zakres ustaleń traktatowych. Organizacja sądownictwa w poszczególnych krajach unijnych to wewnętrzna sprawa każdego suwerennego państwa UE.* Trzeba zauważyć, że powyższą wypowiedź sędziego TK należy uznać za antycypację kierunku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 3/21 oraz w istocie przesądzenie istoty problemu konstytucyjnego, który dopiero stać się ma przedmiotem orzeczenia konstytucyjnego. Wypowiedź taka może być również traktowana jako element nacisku na innych sędziów TK poza przewidzianą prawem procedurą orzekania w sprawie.

35. Ponadto, w swojej wypowiedzi opublikowanej w dniu 14 sierpnia 2018 roku, sędzia TK Pan Stanisław Piotrowicz zarzucił organom Unii Europejskiej, w szczególności Komisji Europejskiej, lobbowanie na rzecz jednej strony politycznej i prowadzenie „walki ideologicznej” z polskim rządem: *Mamy tutaj do czynienia z walką ideologiczną z tym, że prawicowy rząd w Polsce jest nieakceptowany przez środowiska lewackie, które doszły do głosu w wielu państwach Unii Europejskiej.*²¹ W tymże stanowisku stwierdził również, że organy Unii Europejskiej nie przestrzegają wartości oraz postanowień traktatowych, w szczególności zarzucając brak sprawiedliwości pomiędzy członkami UE oraz korupcję: *Chyba już wszyscy to dostrzegają, że tu nie chodzi o prawo, żadne wartości. Pierwszy moim zdaniem powód jest taki, żeby trzymać Polskę w pewnej uległości. Żeby Polska nie była traktowana podmiotowo. (...) Jeżeli ktoś w Polsce myślał, że w UE wszystko dzieli się sprawiedliwie, to jest w błędzie. Tam każde państwa zabiega o swoje interesy, co jest zupełnie normalne. (...) W związku z tym jak się mówi o wartościach UE, to być może tą*

²⁰ Wpolityce.pl, Piotrowicz: Trybunałowi Sprawiedliwości UE ws. Polski stosuje podwójne standardy, nie chodzi mu o fakty, ani o prawo, 2.04.2019, <https://wpolityce.pl/polityka/440771-piotrowicz-tsue-nie-chodzi-o-fakty-ani-o-prawo>, dostęp 26.08.2021r.

²¹ Rp.pl, Piotrowicz: Decyzja Komisji Europejskiej? Walka środowisk lewackich z polskim rządem, 14 sierpnia 2018 r., <https://www.rp.pl/Prawo-i-Sprawiedliwosc/180819636-Piotrowicz-Decyzja-Komisji-Europejskiej-Walka-srodowisk-lewackich-z-polskim-rzadem.html>, dostęp 26.08.2021r.

wartością były te wielkie pieniądze. Po drugie trwa walka ideologiczna. W większości tych państw mamy do czynienia z rządami liberalistów i lewicy. Nie do przelknięcia dla nich jest rząd konserwatywny, prawicowy w Polsce. Być może istnieje w tamtych kręgach obawa, że by ta „polska zaraza” nie rozeszła się na Zachód, w związku z tym należy zdusić ten rząd w załączku.²²

36. Stosunek sędziego TK Pana Stanisława Piotrowicza do Unii Europejskiej i porządku prawnego Unii Europejskiej jako takiego jest zatem wysoce negatywny. Analiza większości Jego wypowiedzi publicznych w tym zakresie prowadzi do wniosku, że stawia się On w opozycji politycznej do Unii Europejskiej, co bezpośrednio rzutuje na brak Jego bezstronności w rozpatrywaniu sprawy o sygn. akt K 3/21.

4. Ocena prawna wskazanych okoliczności

37. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, w świetle wypowiedzi sędziego TK Pana Stanisława Piotrowicza, o których mowa w niniejszym piśmie procesowym, nie daje on rękojmi bezstronności przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy. Również z punktu widzenia społecznego wizerunku Trybunału Konstytucyjnego – jako organu, który powinien rozstrzygnąć sprawę w sposób wolny od wszelkich wątpliwości co do obiektywizmu członków składu orzekającego – nie powinno dochodzić do sytuacji, że w orzekaniu sprawie tak fundamentalnej z punktu widzenia zasad członkostwa Polski w Unii Europejskiej uczestniczy sędzia konstytucyjny, który w swoich publicznych wypowiedziach prezentuje tak skrajnie i jednoznacznie negatywne stanowisko względem samej Unii, jej organów i unijnego porządku prawnego.

38. W przytoczonych powyżej publicznych wypowiedziach, będących jedynie przykładami aktywnego udziału Pana sędziego TK Stanisława Piotrowicza w debacie publicznej nad zmianami w wymiarze sprawiedliwości oraz w odniesieniu do członkostwa Polski w Unii Europejskiej, widać wyraźnie bardzo krytyczne zdanie Pana sędziego o władzy sądowniczej w Polsce, i jej przedstawicielach, a także o samej Unii Europejskiej i jej

²² Wpolarityce.pl, Piotrowicz dla wPolsce.pl: Urzędnikom UE nie chodzi o żadne wartości. Chodzi o to, aby trzymać Polskę w pewnej uległości., 25 stycznia 2019., <https://wpolarityce.pl/polityka/431208-piotrowicz-urzednikom-ue-nie-chodzi-o-zadne-wartosci-wideo>, dostęp: 26.08.2021r.

instytucjach. Tymczasem są to dwie podstawowe sfery zagadnień objętych przedmiotem rozważania Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt K 3/21.

39. Pan sędzia TK Stanisław Piotrowicz ma już w nich wyrobiony już pogląd, wielokrotnie się nim publicznie dzielił, wolno więc zakładać, że pozostali członkowie składu orzekającego TK znają stanowisko sędziego w tej sprawie nie z narad sędziowskich w sprawie, lecz z mediów, a ich treść antycypuje stanowisko sędziego TK względem przedmiotu orzekania. Dotychczasowa działalność sędziego S. Piotrowicz rodzi więc uzasadnione, wykazane wyżej, wątpliwości co do braku zachowania przez niego bezstronności przy orzekaniu w niniejszej sprawie. Wynika z tego, co następuje.

40. *Po pierwsze*, Pan sędzia TK Stanisław Piotrowicz powinien zostać wyłączony od udziału w rozpoznawaniu niniejszej sprawy z uwagi na fakt, że uczestniczył aktywnie w pracach legislacyjnych nad projektami ustaw z zakresu wymiaru sprawiedliwości, w tym ustawy o Sądzie Najwyższym i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Zdecydowanie i konsekwentnie opowiadał się po stronie proponowanych przez klub parlamentarny partii politycznej „Prawo i Sprawiedliwość” rozwiązań prawnych i politycznych. W związku z tym rodzi się obawa, że w toku niniejszego postępowania Pan sędzia TK Stanisław Piotrowicz będzie dążyć do obrony rozwiązań, które współkształtował jako poseł na Sejm RP. Obawy takie są nie do pogodzenia z oczekiwaniem gwarancji bezstronności sędziów TK i mogą zaburzyć zaufanie społeczne do Trybunału Konstytucyjnego.

41. *Po drugie*, jak już wskazano wyżej, publiczne wypowiedzi Pana sędziego TK Stanisława Piotrowicza wskazują na Jego szczególnie negatywny stosunek do Unii Europejskiej, jej instytucji oraz unijnego porządku prawnego, które w niniejszej sprawie ma oceniać w sposób obiektywny i bezstronny i które są istotą orzekania w tej sprawie przez Trybunał Konstytucyjny. Opinie i oceny wyrażane w przestrzeni publicznej przez Pana Stanisława Piotrowicza dowodzą jego jednoznacznie negatywnego nastawienia wobec Unii Europejskiej oraz unijnego porządku prawnego.

42. RPO pragnie wskazać, że w sprawie przed TK o sygn. akt P 7/20 Rzecznik wnioskiem z dnia 14 kwietnia 2021 r. wniósł o wyłączenie Pana sędziego Stanisława Piotrowicza, jednakże Trybunał Konstytucyjny zdecydował postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2021 r. o oddaleniu wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich. Niemniej, w sprawie rozpatrywanej

przez TK pod sygn. akt K 3/21 powyższe przedstawione okoliczności nabierają zdecydowanie szczególnej wagi, dlatego też ich ocena powinna być odmienna od tej dokonanej we wskazanym postanowieniu TK. W szczególności należy wskazać zajęte przez Pana Stanisława Piotrowicza stanowisko, iż pomiędzy Unią Europejską i przedstawicielami rządu polskiego należącymi do partii politycznej, której Pan sędzia Stanisław Piotrowicz jeszcze niedawno był prominentnym członkiem i z której działalnością (w szczególności zmianami w zakresie systemu sądownictwa) utożsamiał się, istnieje otwarty konflikt („walka ideologiczna”). Stanowisko to, zaprezentowane w powołanych wyżej wystąpieniach medialnych Pana sędziego, oznacza, że w odbiorze społecznym Pan sędzia TK Stanisław Piotrowicz nie może być postrzegany jako bezstronny w niniejszej sprawie.

5. Podsumowanie

43. Celem wyłączenia sędziego TK jest zapewnienie bezstronności i obiektywizmu w rozpatrywaniu sprawy przez Trybunał Konstytucyjny. Wskazane wyżej okoliczności i ich ocena wskazują na konieczność wyłączenia Pana sędziego TK Stanisława Piotrowicza ze składu orzekającego niniejszej sprawie o sygn. akt K 3/21. Jeszcze raz należy podkreślić, że w orzekaniu w sprawie konstytucyjności przepisów traktatów stanowiących fundament działania Unii Europejskiej nie może uczestniczyć sędzia TK, którego stosunek do UE, do prawa unijnego oraz do organów UE jest nacechowany tak daleko idącym krytycyzmem czy wręcz wrogością, co jednoznacznie musi być oceniane jako brak bezstronności.

44. Ze względu na powyższy należy uznać, że sędzia TK Pan Stanisław Piotrowicz podlega wyłączeniu od udziału w rozpoznawaniu niniejszej sprawy o sygn. akt K 3/21, jako *iudex suspectus*, zgodnie z treścią niniejszego wniosku i art. 39 ust. 2 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

45. Z uwagi na powyższe Rzecznik Praw Obywatelskich zmuszony jest wnieść jak na wstępie.

(-) Marcin Wiącek

(podpis na oryginale)